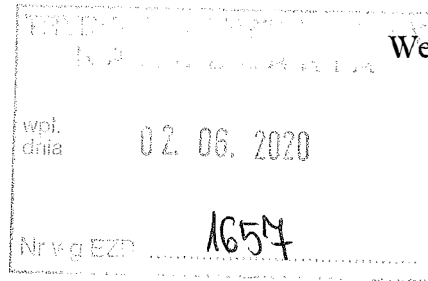


S S

Wejherowo, dnia 25 maja 2020



Sygn. Akt: Ts 163/19

Trybunał Konstytucyjny

Zażalenie na postanowienie z dnia 20 maja 2020 r. w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania

Wnoszę zażalenie na postanowienie z dnia 20 maja 2020, Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt: Ak: Ts 163/19 w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania.

Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucam m.in. naruszenia przepisów art.:

- 398²³ k.p.c. w zw. z art. 394 k.p.c. poprzez odmowę przyjęcia skargi, z uwagi na rzekomy brak orzeczenia wydanego na podstawie zaskarżonych przepisów oraz wskazanie, iż uzyskanie takowego orzeczenia byłoby możliwe tylko w razie złożenia m.in. zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w G z kwietnia 2019r., podczas gdy na orzeczenie to nie przysługiwał już żaden środek zaskarżenia.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, że nie dysponuję żadnym orzeczeniem władzy publicznej wydanym na podstawie kwestionowanych w analizowanej skardze przepisów, którym to zarzucam niezgodność z Konstytucją i z którymi wiąże uzyskanie orzeczeń wydanych na podstawie kwestionowanych przepisów.

Zdaniem Trybunału uzyskanie owych orzeczeń wydanych na podstawie kwestionowanych przepisów byłoby możliwe w razie złożenia odpowiednio:

1. zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w G z kwietnia 2019r.
2. skargi na przewlekłość postępowania w przedmiocie skargi na postanowienie referendarza sądowego, a po wydaniu orzeczenia głównego w sprawie przez sąd przed rozpatrzeniem takiej skargi

ad. 1. JAK MOGLAM ZŁOŻYĆ ZAŻALENIE NA POSTANOWIENIE NA KTÓRE NIE PRZYSŁUGUJE ŚRODEK ZASKARŻENIA ?! no w sumie mogłam, ale i tak byłoby odrzucone.

Zgodnie z treścią art.398²³ § 2 zd.drugie „sąd rozpoznaje skargę (na orzeczenie referendarza sądowego) w składzie jednego sędziego, jako sąd drugiej instancji”, stosując odpowiednio przepisy o zażaleniu.

Zatem wyczerpałam całą procedurę sądową. Nie mogłam złożyć zażalenia na orzeczenie na które nie przysługuje środek zaskarżenia.

Gdyby to sąd I instancji wydał postanowienie w przedmiocie przyznania wynagrodzenia biegłemu, to owszem, przysługiwałoby na takie postanowienie zażalenie, ale w przypadku gdy takie postanowienie wydaje referendarz a skargę na takie postanowienie rozpoznaje sąd przed którym toczy się postępowanie, to sąd ten działa jako sąd II instancji i na takie postanowienie nie przysługuje już zażalenie.

Przecieram oczy ze zdumienia i wciąż nie wierzę !!!! Wszak to pismo z tak poważnej instytucji jak Trybunał Konstytucyjny.

ad. 2. Jak mogłam złożyć skargę na przewlekłość postępowania??? Nie mogłam przecież przewidzieć, że sędzia na rozprawie ogłosi postanowienie co do istoty sprawy, nie wydając uprzednio rozstrzygnięcia w przedmiocie skargi na orzeczenie referendarza sądowego. Tak samo nie mogłam przewidzieć, że sąd wyda takowe postanowienie już po wydaniu orzeczenia co do istoty sprawy. Takie orzeczenie w ogóle nie powinno być wydane, gdyż przepisy k.p.c., nie przewidują takiej procedury. W normalnym toku rzeczy orzeczenie sądu I Instancji w ogóle nie powinno się ostać, jednakże sąd odwoławczy zdecydował inaczej.

Sąd I Instancji procedując w przedmiocie skargi na orzeczenie referendarza sądowego działał jako sąd II Instancji a zatem orzeczenie z kwietnia 2019r. zostało wydane na podstawie kwestionowanych przeze mnie przepisów, podobnie jak postanowienie Sadu Odwoławczego w G

Faktycznie sytuacja prawna jest trochę skomplikowana, bo wprawdzie na orzeczenie wydane przez sąd I Instancji, który działał jako sąd II instancji, rozstrzygając skargę na orzeczenie referendarza sądowego, zażalenie nie przysługiwało i takie orzeczenie stało prawomocne z dniem jego wydania, to jednakże wydanie tego orzeczenia już ostatecznego i prawomocnego, jeszcze nie rozstrzygało o moich obowiązkach, dopóki postanowienie co do istoty sprawy nie stało się prawomocne, a stało się ono prawomocne z dniem wydania przez Sąd Odwoławczy postanowienia w przedmiocie oddalenia apelacji. Postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia biegłego kreuje jedynie obowiązek zapłaty na rzecz biegłego określonej sumy pieniężnej, jednakże kto ową sumę ma zapłacić ostatecznie wynika dopiero po uprawomocnieniu orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź też wydania orzeczenia przez sąd II instancji co do meritum sprawy.

Stąd zupełnym nieporozumieniem jest twierdzenie jakoby nie istniały orzeczenia będące podstawą ich skargi.

Wszak sąd I instancji, działając jako sąd II instancji, rozpoznając skargę na orzeczenie referendarza działał właśnie na podstawie art. 398²² k.p.c. Natomiast z tego co mi wiadomo, jako osobie która ma złożony zarówno egzamin sędziowski (i to w samym Ministerstwie Sprawiedliwości) jak i radcowski, to sąd orzeka nie tylko na podstawie przepisów prawa materialnego ale także przepisów prawa procesowego, tworzących niejako całość. Tak, że przedmiotem oceny TK są zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego. Zresztą wynika to ze stanowisko samego Trybunału Konstytucyjnego. *„Przedmiotem skargi jest przepis, który był podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego i który ma charakter normatywny, a zatem zawiera normy generalne i abstrakcyjne (zob. TK – SK 45/09). Trybunał Konstytucyjny przyjmuje szerokie rozumienie pojęcia podstawy prawnej ostatecznego rozstrzygnięcia (zob. TK – SK 7/06). Trybunał stoi na stanowisku, że podstawa rozstrzygnięcia obejmuje całokształt przepisów prawa (norm) stosowanych przez organ władzy publicznej w celu wydania aktu stosowania prawa. Na tak rozumianą podstawę składają się nie tylko przepisy prawa materialnego, ale również regulacje dotyczące procedury oraz podstawowe przepisy ustrojowe, które tworzą dany organ władzy publicznej i wyposażają go w odpowiednie kompetencje. Przedmiotem skargi konstytucyjnej mogą być zarówno pojedyncze normy, jak i ich zespół tworzący daną instytucję prawną (zob. TK – SK 7/06).”*

Mając na uwadze powyższe wnoszę o przyjęcie złożonej przeze mnie skargi do rozpoznania, gdyż spełnia ona wszystkie wymagane przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego kryteria.

RADCA PRAWNY

§ §

§ §